

# Stanisław Kot

---

## Brożek o Skardze

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 11/1/4, 590-591

---

1912

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### Brożek o Skardze.

Uwagi Brożka, podane niżej, nie dotyczą właściwie osoby Piotra Skargi, lecz zakonu jezuickiego wogóle. Wiążą się ze Skargą o tyle, że poczynił je Brożek na marginesie broszury Skargi *Na artykuł o Jezuitach*, polemizując z apologią zakonu, wygłoszoną w kazaniu wiślickiem. Sądy krytyczne Brożka nie tylko dla tego zasługują na uwagę, że pochodzą od jedy-nego w XVII stuleciu uczonego polskiego miary europejskiej; są one zarazem odzwierciedleniem zapatrywań kół duchowieństwa świeckiego, zgrupowanego w uniwersytecie Jagiellońskim, na rolę Jezuitów w Polsce. Notatki Brożka pochodzą z okresu walki, którą toczyli Polscy z akademią o prawo utrzymywania szkół w Krakowie, w trzecim dziesięcioleciu w. XVII; w walce tej zaznaczył się Brożek głośną a ciętą broszurą *Gratis* (1625), krytykującą wychowanie i szkolnictwo jezuickie; prawdopodobnie przygotowując się do jej pisania, zebrał Brożek wybitniejsze broszury polemiczne w sprawie Jezuitów; zbiór ów z różnymi dopiskami właściciela przechował się w Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. Pedag. pol. 202), w nim to, na marginesach wspomnianego kazania Skargi znajdujemy własnoręczne następujące uwagi Brożka:

Na k. A<sub>4</sub> obok słów Skargi, wykazujących, że Jezuitom nie wolno się mieszać do polityki, dopisuje Brożek cytat z dzieła Jezuita Adama Kontzena *Politicorum* l. 1, cap. 1. udowadniający, że to „właśnie Jezuitom należy się wdawać w sprawy świeckie na dworze KJM i publiczne“.

Na k. B<sub>4</sub> przepowiada Skarga, że w razie wypędzenia Jezuitów z Polski, rzucą się później przeciwnicy na „kapłany świeckie, którzy day Boże, aby większą wam pociechę czynili“. Tu Brożek zauważa: „Tak nie dobrze Skarga rozumie o kapłanach świeckich. Na zamku także kazał przed kanonikami, że dziesięciny nie są *de iure divino*. W czym sie mu zaraz z kazalnicy zstępującemu opponował X. Dobrocieski y xiążkę potym wydał o dziesięcinach.“

Na k. C<sub>1</sub> czytamy u Skargi, że biskupi do akademii „Włochów i Hiszpanów dla nauki rozsiewania przyzywali, i tysiącami\* im na rok myta postępowali. A naszym co daiecie? wiele was kosztują? tyle ile wół i koń,\*\* a pewnie z onemi w nauce zównaiają a w pobożności\*\*\* podobno ie przechodzą, ludzie cni i święci“.

Do słów, które poznaczal gwiazdkami, dodał Brożek uwagi:

\* „Kędyż są te tysiące? tylko Tylickiego teraz mamy fundacyam, inszych nie masz.“

\*\* Bydło to sieła ie, pożyra wioski i skarby wielkie.“

\*\*\* „Sam się chwali, złe sąmsiady ma.“

Na k. C<sub>1v</sub> Skarga, sławiąc bezinteresowność Jezuitów, powiada: „Ieden y płaszcz w Polsce dany z Rzymu do Polski odesłał“, mając na myśli Ludwika Maselliego. Brożek objaśnia w tem miejscu: „Wiący pewnie fura kosztowała: mógł się tym nie popisować, albo też grubego y cieszkiego sukna być, przeto go odesłał, iż się mu w Rzymie na słońcu gorącym przydać nie mógł, lepiej było pieniądze odesłać, które z Polski wywiozł.“

Na k. C<sub>2v</sub> gdy mowa o fundacyach dla Jezuitów, których szlachta nie chciała przyczyniać, zauważa Brożek: „Iesli darmo uczą, iesli na ubostwo przysięgają, cosz im po fundacyach?“ Na tejsze karcie Skarga odzywa się do tych, którzy fundacye jezuitckie pragnęli obrócić na akademię: „Niech ieszcze poczeka:ią“, Brożek zaś dodaje: *Non negat aliquando futurum.*

Z przytoczonych dopisków okazuje się, że Brożek zaczął te miejsca broszury, w których Skarga usiłował chwalić bezinteresowność swego zakonu, — wierny przekonaniu, wyrażonemu w *Gratisie*, że Jezuitci wzno:ząc oczy ku niebu, równocześnie rękami chwytają wioski na ziemi. Za to też w drugim wydaniu Słownika Knapskiego (1643) opuszczono zaszczytne ustępy o Brożku jako astronomie, które zawierało pierwsze wydanie z r. 1621.

Kraków.

Stanisław Kot.

## Z teki bibliograficznej.\*)

### XI.

Institutiones vite: fusiorisque | eloquii: omnibus morum: latineque lingue | candidis dilectoribus utilissimę. Ex Roberto de Euromodio |, cęterisque claris scriptoribus, Rudolpho Agricola | Iuniore poeta a Cęsare Maxi. coronato | auctore, mira diligentia congestę.

Nieej Ludovici Bovilli Schaffusani Helvetii pro pęcceptoris sui libello endecasyllabon commendaticium (21 wierszy).

Na stronie odwrotnej Andree Egck ex Sancto Gallo Helvetii Octostichon, dalej Bernardus Dantiscus Flachsfinder in libellum pęcceptoris (4 w.), wreszcie Venerabili domino Gregorio de Peel Canonico Strigoniensi ad sanctum Thomam Martinus Haczius se commendat (14 w.)

Na k. Aij dedykacya pierwsza: Generoso Domino Severino Boner consuli Cracoviensi fautori colendissimo Rudolphus Agricola poeta et Orator a Cęsare laureatus se commendat.

\*) Por. Pam. Lit. V. 434—7. VI. 202—207, 370—374. VII. 134—135, 316—320. IX. 72—73.